

Projekt

Ogrody Ekologiczne



OGRÓD EKOLOGICZNY - CZYLI JAKI?

Własny dom z ogrodem, dla wielu mieszkańców miast marzenie życia. Lata oszczędzania, poszukiwanie działki, projektu domu, budowa, urządzenie wnętrza. Wreszcie ukoronowanie dzieła - ogród. Jaki powinien być?

Project by

Marta Safader, EkoTrendy, www.ekotrendy.pl

Obecnie w krajobrazie polskich osiedli domów jednorodzinnych dominują schematyczne rozwiązania. Gładko przystrzyżony trawnik, żywopłot z żywotników, kolekcja jak najbardziej egzotycznych gatunków i odmian roślin. Ogrody takie, jeśli dobrze zaprojektowane bywają dość efektowne, ale są drogie w założeniu i utrzymaniu, pracochłonne i czasochłonne. Wymagają sporego zużycia wody, nawozów, środków ochrony roślin. Wszystko to przyczynia się do tego, są one przyrodniczo pustynią, sztuczna dekoracją pozbawioną różnorodności organizmów roślinnych i zwierzęcych charakterystycznych dla regionu.

Może być inaczej. Ogrody ekologiczne są trochę 'nieuczestane', mniej sterylne, a jednak malownicze. Są ostoją bioróżnorodności, stanowią miejsce życia bogatej fauny, harmonizują z otaczającym krajobrazem naturalnym i kulturowym. Takie ogrody nie przyczyniają się do degradacji środowiska w ich obrębie ani poza nim. Utrzymanie nie wymaga tak dużych nakładów finansowych, ani pracy. Przede wszystkim jednak w takim ogrodzie możliwy jest kontakt z prawdziwą naturą, o który nam przecież chodzi.

Więc.. Zaproś naturę do ogrodu

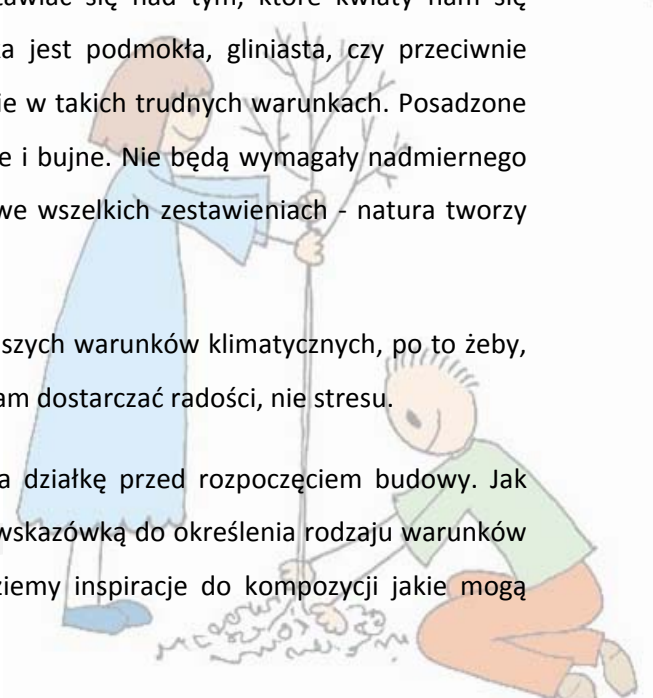
Jakie są wyznaczniki ogrodu, który możemy uznać za 'ekologiczny'?

1. POZNAJ SWÓJ OGRÓD

Roślinność wprowadzona do ogrodu powinna być adekwatna do siedliska. Jest to klucz do idei ogrodu ekologicznego. Zamiast na siłę zmieniać warunki w ogrodzie, przyjmijmy go z 'dobrodziejstwem inwentarza'. Zanim zacniemy zastawiać się nad tym, które kwiaty nam się podobają, sprawdźmy, jaką glebę dysponujemy. Działka jest podmokła, gliniasta, czy przeciwnie piaszczysta i sucha... są rośliny, które świetnie radzą sobie w takich trudnych warunkach. Posadzone w środowisku, do jakiego są przystosowane będą zdrowe i bujne. Nie będą wymagały nadmiernego podlewania ani nawożenia. Będą wyglądać efektownie we wszelkich zestawieniach - natura tworzy najlepsze kompozycje.

Nie sadźmy roślin nieprzystosowanych do naszych warunków klimatycznych, po to żeby, co roku drzeć, czy przeżyją zimę. Ostatecznie ogród ma nam dostarczać radości, nie stresu.

Przyjrzyjmy się, jakie rośliny porastają naszą działkę przed rozpoczęciem budowy. Jak wygląda jej bezpośrednie i dalsze sąsiedztwo. Będzie to wskazówką do określenia rodzaju warunków jakie panują na tym terenie. Być może również znajdziemy inspiracje do kompozycji jakie mogą powstać w naszym ogrodzie.





Ogród żwirowy na gleby suche Zimowa kompozycja z dereni doskonałych na gleby gliniaste

2. DOBRE, BO POLSKIE

W ogrodzie ekologicznym powinny dominować rośliny rodzime i tradycyjnie uprawiane w danym rejonie. Podstawowa zaletą takiego rozwiązania będzie ich dobra kondycja. Od wieków przystosowane do lokalnych warunków, będą się u nas czuły znakomicie. W naszym ogrodzie wytworzy się układ przyrodniczy zbliżony dla naturalnego ekosystemu. Rodzima flora stanowi pokarm i miejsce schronienia dla wielu gatunków zwierząt. Roślinność charakterystyczna dla danego regionu pięknie wpisze się w otoczenie.

Być może warto pokusić się o skopiowanie fragmentu krajobrazu. Kto nie lubi kwitnących łąk, ciepłego skraju lasu, gdzie wiosną kwitną zawilce i konwalie? Nic nie stoi na przeszkodzie by odtworzyć te zbiorowiska roślin, jeśli tylko dysponujemy odpowiednimi warunkami glebowymi, wilgotnościowymi i świetlnymi.





Naturalne zbiorowiska, które mogą być inspiracją dla kompozycji ogrodu.

3. CHWAST TEŻ CZŁOWIEK

W przyrodzie nie ma niczego takiego jak chwasty. To określenie o wyraźnie pejoratywnym charakterze określa rośliny niepożądane przez człowieka. Należałoby się zastanowić czy historyczne usuwanie wszelkich roślin, które wyrosły niezgodnie z planem jest celowe. Koniczyna na trawniku nie jest żadnym końcem świata, dodaje mu uroku i słodko pachnie. Ile nerwów i pracy można zaoszczędzić, jeśli zgodzimy się na pewien próg tolerancji w stosunku do roślin które samoistnie pojawiają się w naszym ogrodzie.

Zostawmy fragment ogrodu, w którym przyroda będzie miała 'wolną rękę'. Kępa pokrzywy, podagrycznika czy dzikiego bzu, schowana w kacie ogrodu nie będzie kłuła w oczy, pozwoli nam za to podejrzeć jak zachodzą naturalne procesy w przyrodzie.



Łatan koniczyny na trawniku



Czarny bez, przez wielu uważany z uciążliwy chwast

4. ZAPROŚ MOTYLE

Trzymając się kilku prostych zasad możemy dorobić się w ogrodzie swoistego małego zoo. Będziemy mogli słuchać wieczornego kumkania żab, śpiewu ptaków, bzyzcących basem trzmieli. Spotkanie z jeżem, barwnym motylem, czy może nawet kuropatwą będzie na pewno miłą niespodzianką.

Sadźmy rośliny, które stanowią bazę pokarmowa dla zwierząt. Rodzime krzewy i drzewa których owoce zostają na zimę będą naturalnym karmnikiem dla wielu gatunków paków. Rośliny nektarodajne przyciągną motyle, trzmielie i inne owady zapylające, których naturalne siedliska kurczą się w zastraszającym tempie. Warto pamiętać, że motyl by stał się barwnym owadem musi przejść przez stadium gąsienicy. Niezastąpionym pokarmem dla wielu z nich jest tak pogardzana przez nas pokrzywa.

Stwórzmy zwierzętom odpowiednie warunki do bytowania. Zostawmy kąt ogrodu wyłączony z intensywnego użytkowania. Sterta zgrabionych liści zostawionych na zimę może stać się domem dla rodziny jeży. Modne i lubiane przez wielu oczka wodne bywają miejscem życia wielu gatunków płazów. Aby stały się ostojami zwierząt powinny mieć łagodne brzegi, nie zanieczyszczoną chemicznie wodę, i być pozbawione urządzeń takich jak np. pompy. Wreszcie nie powinny być zbyt intensywnie zarybiane.

Unikajmy ogrodzeń z podmurówka. Blokują one migracje małych zwierząt. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja kiedy ogród sąsiaduje z ruchliwą ulicą. W takim przypadku zamykanie drogi wędrówek jest nawet wskazane.

Nie zaszkodzi, jeśli powiesimy budki i poidelka dla ptaków. Odwdzięcza nam się zjadaniem uciążliwych insektów, takich jak komary.





(prawdę mówiąc nie wiem co to za ptak, może macie jakiego ornitologa hobbystę☺)

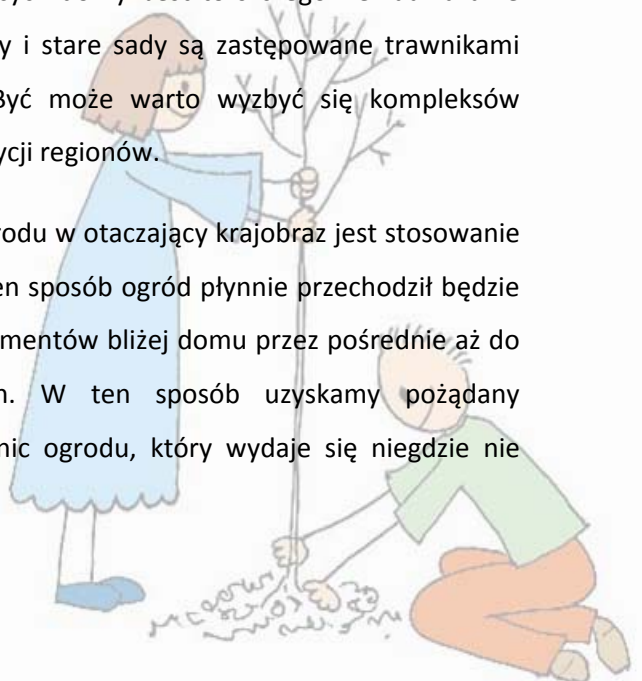
Na drugim zdjęciu motyl monarcha na kwiatach budleji

5. HARMONIJNY KRAJOBRAZ

W ostatnich latach karierę robi hasło ochrony krajobrazu kulturowego. Coraz głośniej mówi się o zanikaniu regionalnych stylów architektury. Na terenie całego kraju realizuje się sztampowe projekty, nie korespondujące ani z lokalną tradycją, ani z otoczeniem.

Ten sam problem dotyczy ogrodów otaczających domy. Jest to szczególnie zauważalne w krajobrazie wiejskim, gdzie tradycyjne kwietne ogrody i stare sady są zastępowane trawnikami z chaotycznie nasadzonymi roślinami zimozielonymi. Być może warto wyzbyć się kompleksów i zamiast naśladować miejski styl czerpać z bogactwa tradycji regionów.

Innym sposobem na harmonijne wpisanie ogrodu w otaczający krajobraz jest stosowanie rodzimych gatunków roślin zgodnych z siedliskiem. W Ten sposób ogród płynnie przechodził będzie od bardziej formalnych bogatych w ozdobne gatunki fragmentów bliżej domu przez pośrednie aż do zupełnie naturalistycznych zbiorowiska na obrzeżach. W ten sposób uzyskamy pożądaną w klasycznym angielskim stylu efekt zacierania się granic ogrodu, który wydaje się nigdzie nie kończyć.



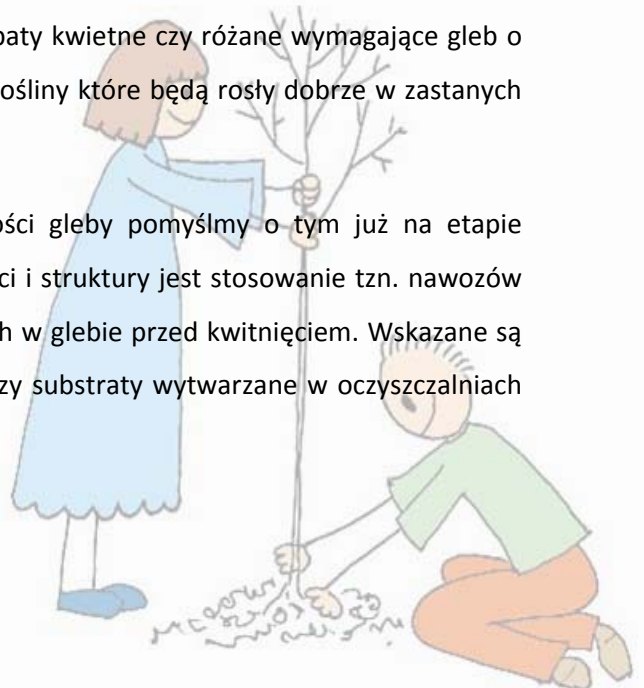
**Tradycyjny ogród kwiatowy****Stary sad z wysokopiennymi odmianami jabłoni**

6. NIE CZYŃ DRUGIEMU CO TOBIE NIE MIŁE

Standardowym działaniem podczas zakładania ogrodu jest przywożenie żyznej gleby, która ma zastąpić zdewastowaną podczas budowy, czy naturalnie 'słabą' ziemię rodzimą. Mało kto zastanawia się nad tym, że ta ziemia musiała być skądś zabrana. Mimo, że polskie prawo dopuszcza pozyskiwanie ziemi wyłącznie z terenów na których i tak uległaby zniszczeniu (np. z terenów które mają być zabudowane) często dzieje się inaczej. Zostaje zdewastowany jakiś ekosystem. Pilnujmy uczciwości dostawców.

Jak zostało wspomniane w pierwszym punkcie próby diametralnej zmiany warunków glebowych, nie dość, że drogie często bywają na dłuższą metę nieskuteczne. Ograniczmy te działania do najbliższego otoczenia domu, gdzie planowany są rabaty kwiatowe czy różane wymagające gleb o wysokiej kulturze. W pozostałej części ogrodu stosujemy rośliny które będą rosły dobrze w zastanych warunkach.

Jeśli bardzo zależy nam na poprawie jakości gleby pomyślmy o tym już na etapie budowy. Dobrym sposobem na zwiększenie jej zasobności i struktury jest stosowanie tzn. nawozów zielonych, czyli wysianie roślin strączkowych i zaoranie ich w glebie przed kwitnięciem. Wskazane są również inne nawozy naturalne, jak kompost, obornik, czy substraty wytwarzane w oczyszczalniach ścieków.



Pamiętajmy, że prawnie zabronione jest pozyskiwanie roślin chronionych ze środowiska naturalnego. Tworzenie przestrzeni przyjaznych naturze w jednym miejscu nie może wiązać się z dewastacją środowiska gdzie indziej.



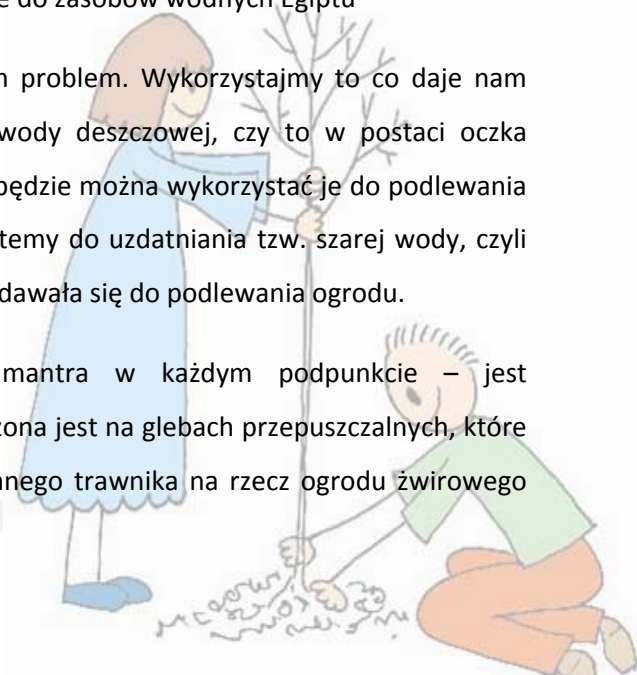
Obornik i łubin jako nawóz zielony – sposoby na poprawę jakości gleby przed założeniem ogrodu

7. OGRODY BEZ WODY

Choć niektórzy w to wątpią, ocieplenie klimatu jest stale zachodzącym procesem. Jednym z jego nieprzyjemnych skutków są coraz częściej zdążające się letnie susze. Niejeden ogrodnik nie mogąc patrzeć, jak jego ogród schnie na oczach, wylewa hektolitry wody z wodociągów, okupione gigantycznymi rachunkami. Problem ten będzie narastał. Mało kto wie, że Polska jest krajem o ubogich zasobach czystej pitnej wody – porównuje się je do zasobów wodnych Egiptu

Są sposoby by zdecydowanie ograniczyć ten problem. Wykorzystajmy to co daje nam sama natura. Warto stworzyć w ogrodzie rezerwar wody deszczowej, czy to w postaci oczka wodnego czy podziemnego zbiornika. W okresach suszy będzie można wykorzystać je do podlewania szczególnie wrażliwych roślin. Na rynku dostępne są systemy do uzdatniania tzw. szarej wody, czyli takiej która została już zużyta np. pod prysznicem, aby nadawała się do podlewania ogrodu.

Najistotniejsze jednak, powtarzane jak mantra w każdym podpunkcie – jest dostosowanie roślin do siedliska. Jeśli nasza działka położona jest na glebach przepuszczalnych, które szczególnie narażone są na suszę, zrezygnujmy z ogromnego trawnika na rzecz ogrodu żwirowego z kępami bylin niewymagających stałego podlewania.



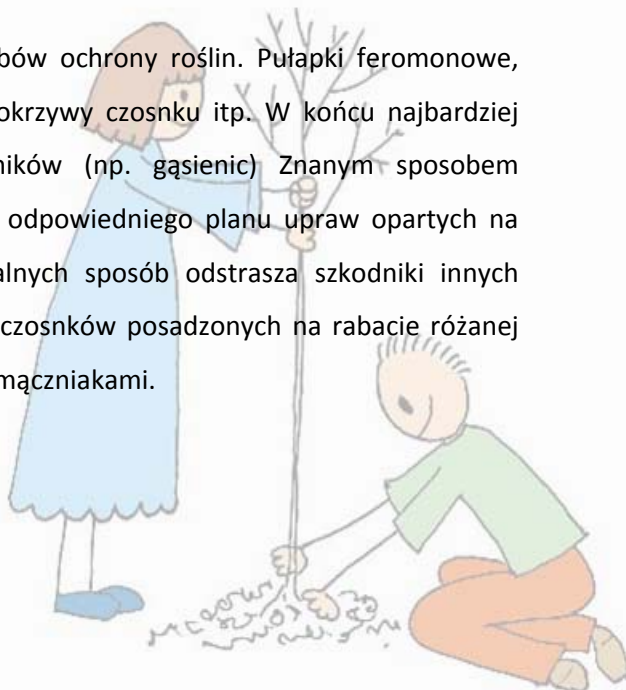


Dwa sposoby na magazynowanie wody opadowej w ogrodzie

8. NIE BĄDŹ TOKSYCZNYM OGRODNIKIEM

Półki sklepów ogrodnich uginają się pod ciężarem środków ochrony roślin. Pod tą wdzięczną nawą kryją się jednak substancje toksyczne, które nie mogą pozostać bez wpływu na środowisko. Stosowanie chemicznych metod zwalczania szkodników i chwastów jest bez wątpienia wygodne. Trzeba się jednak liczyć z konsekwencjami. Toksyny te, działają nie tylko na naszego szkodnika, ale również na inne podobne mu organizmy. W ten sposób nie doczekamy się barwnych motyli, czy żab, które ze względu na budowę skóry są bardzo wrażliwe na wszelkie zanieczyszczenia. Stosowane w nadmiarze przenikają do gleby i wód gruntowych zatruwając i tak ubogie zasoby czystych wód.

Zaznanych jest wiele niechemicznych sposobów ochrony roślin. Pułapki feromonowe, opaski lepowe, naturalnie tworzone wyciągi i napary pokrzywy czosnku itp. W końcu najbardziej pracochłonne ale skuteczne ręczne zbieranie szkodników (np. gąsienic). Znanym sposobem ograniczenia występowania szkodników jest stosowanie odpowiedniego planu upraw opartych na zależnościach allelopatycznych. Wiele gatunków naturalnych sposób odstrasza szkodniki innych roślin, należy je więc sadzić w swoim sąsiedztwie. Kilka czosnków posadzonych na rabacie różanej może skutecznie ochronić ją przed niezwykle uciążliwymi mączniakami.





Czosnek - naturalny sprzymierzeniec w ochronie roślin. Pułapka feromonowa na owady

9. KOMPOST

Człowiek przeciętnie produkuje około tony odpadów rocznie, z czego 32% to odpady organiczne. Spora część tych ostatnich po przekompostowaniu nadaje się idealnie do poprawy jakości gleby w naszym ogrodzie. Można dzięki temu sporo zaoszczędzić na wywozie śmieci, i zakupie nawozów sztucznych. Gra wydaje się wata świczk. Kompostowanie odpadków organicznych pochodzących z gospodarstwa domowego i z samego ogrodu jest odtworzeniem naturalnych cykli występujących w przyrodzie, w których martwa materia organiczna przy udziale organizmów żyjących w glebie zostaje przetworzona na humus będący podstawowym składnikiem gleby zapewniającym jej prawidłową strukturę i zasobność składniki pokarmowe potrzebne roślinom.





10. DLA ZAPALEŃCÓW: RECYKLING W OGRODZIE

Do budowy małej architektury będącej bardzo istotnym elementem każdego ogrodu zużywa się sporej ilości surowców. Można wykorzystać w tym celu materiał pochodzący z recyklingu. Idea ta nie jest obca naszemu społeczeństwu. Zgodnie z zasadą 'Polak potrafi' od dawna wykorzystuje się stare opony jako kwietniki lub specyficzne ogrodzenia. Choć wartość estetyczna wspomnianego rozwiązania jest delikatnie mówiąc wątpliwa, idea jest słuszna. Możliwe jest jednak tworzenie elementów ogrodu z surowców wtórnych i osiągnięcie niebanalnych efektów. Udowodniała to szczecińska rzeźbiarka Monika Szpener, której miejskie ławki z surowców wtórnych oglądać można było w reprezentacyjnych miejscach miasta. Podobne tendencje pojawiły się na Chelsea Flower Show, odbywającym się w Wielkiej Brytanii prestiżowym wydarzeniu którego głównym tematem jest sztuka ogrodowa.





Szczecińskie ekoławki i ich autorka .



'rubbish garden' przedstawiony na Chelsea Flower Show.

W ogrodzie jak w życiu generalną zasadą jest znalezienie złotego środka. Jeśli podczas jego zakładania i użytkowania zostanie wcielona w życie choć jedna z powyższych zasad będzie to niewątpliwy sukces.

